

N^{ER} 70 z Warszawy R. 1795.
d. 5. Wrzes: w Sobótę.

KORRESPONDENT
WARSZAWSKI I ZAGRANICZNY.



z Warszawy.

Urządzenie względem sprzedaży i kupna Produktów
różnych.

DEPARTAMENT POLICJI WARSZAWSKIEJ.

Mając sobie polecono przez Generala Bux-
hewdena czynić urządzenia w tym wszystkim,
co tylko do wygody, oraz utrzymania życia
ludzkiego ściągać się może, a chcąc takowż za-
lecenia iak nuyprędzey do skutku doprowadzić.
Przywodząc do exekucyi tak dawnieysze urzą-
dzenia w tey mierze wyszłe, iakoteż chcąc, aby
Publiczność w kupowaniu wszelkich Produktów
do utrzymania życia potrzebnych, od ludzi prze-
kupstwem się bawiących żadney przeszkody do
nabywania na targach publicznych z pierwszey
ręki nie miało. Wiadomo czyni komu o tym
wiedzieć należy, iż odtąd nie prędzey wolno bę-
dzie przekupaiom na targach wszystkich kupo-
wać Produkta wszelkie do żywnoś i potrzebne,
iak po godzinie 11. a to pod konfiskatą kupio-
nych Produktów i wskazaniem kar na nieposłu-
sznych ninieyszemu obwołaniu; oraz przykazu-
ie, aby ieden drugiego niepodkupował, takż
pod ukaraniem. Przytym uwiadomia wszystkich,
iż w dni Święte i Niedzielne targi na zboża,
leguminy, oraz przedawania chleba, mięsa,
drobiu, iarzyiny, i wszelkiey żywności, niemniej
sklepy kupieckie i rzemieślnicze nie dłużey iak
do godziny osmey z rana letnią porą, a zaś zi-
mową do godziny dziewiątey, takż z rana utrzy-
mywane i otwierane być mogą. Po obiedzie zaś

wolność sprzedawania od godziny 5tej z południa maią. Aby tak na targach, w sklepach kupaieckich, iatkach rzeźniczych, i rybackich, domach publicznych i szynkowniach, oraz straganach wszędzie miarą sprawiedliwą i pieczętowaną przedawano, mierzone, i ważono było, dla czego wszyscy handlujący, oraz przekupstwem się bawiący, niemniej stragany utrzymujący, miary, wagi, gwiehity, łóty, łokeie, korce, garce, pułgarcowki, kwarty, i kwatunki, pieczętowane mieć powinni. Nakoniec cechy rzemieślnicze, garbarskie, i szewskie, starać się maią, aby Publiczność z nich wygołę miała i drożey nad ułożoną taxę od zwierzchności niewymagali. Czego wszystkiego dopełnienie, iak najmocniej pod surowemi karami na nieposłusznych, wskazać mianemi zaleca, i takowe obwołanie nie tylko, że przy odgłosie trąby po rogach ulic publicznych obwołane, ale nadto dla prędszey wiadomości każdego, do Gazet publicznych podane mieć chce. Dan w Warszawie na sefsy, dnia 4, miesiąca Września roku 1795.

Z Protokołu Departamentu Policyi Warszawskiej wypisano i wydano.

Michał Kraiewski. R. D. P. W.

Czytałem Fiedorowicz.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 18. Sierpnia. Gdy ustąpienie Francuzom Hiszpańskiej części wyspy *St. Domingo*, iest przeciwko wiadomemu artykułowi pokoju *Utrechtskiego*, tedy się lękaia tu, iżby wojna między Anglią i Hiszpanią ztąd niewyniknęła. Już na Hiszpańskie okręta stoią-

ee w tuteyszych Portach sekwestr nałożony. Z tych jednak naywięcey okrętów jest Hollenderskich, które z Baltyckiego morza z ładunkiem zboża i wojennych ammunicyi do Portow Hiszpańskich płynąć miały. Niektóre z tych na drodze są przejęte. Kommissaranci zakupili część tych ładunkow, lubo Hiszpański Posel będący tu dotąd reklamował iako o własność Hiszpańską. Gdy zaś o zawarciu pokoju oznajmiono, nasi Ministrowie na nowo zatrzymać kazali takową sprzedaż. Hrabia *Bute* Posel nasz z Madrytu odwołany został.

Wczorayszey nocy przybył *Leutenant Oswald* z depeszami od Admirala *Duncan* na morzu północnym kommanderującego eskadrą do admiralicyi z tą ważną wiadomością, a dla nas przytak wielokrotnym zbiegu niepomyślnych zdarzeń wielce niedogodną, że Hollenderska Flotta od 12. liniowych okrętów i 16. Fregat okazała się na morzu wspomnionym. Dostateczne tey Floty uzbrojenie wcale nam inne obroty przedsięwziąć wskazały.

Flotta Rossyjska, która w *Dünes* dotąd na kotwicach stała, natychmiast przedsięwziąć miała wyjście pod żagle na wysokość morską.

Admiral *Harvey* dziś z 7. liniowemi okrętami odplynął z *Portsmouth* dla posiłkowania nie szczęśliwemu Lordowi *Bridport*, który ustawnie choć o podał krąży jednak przy brzegach Francuzkich *Quiberonu*. Ten Admiral pomimo dość niepomyślną ostatnią wyprawę, zdaie się otrzypywać nadzieję, że otworzy wolną komunikacyą do Francuzkich brzegow, i Armii *Charetta* dowiezie tak żywności, iako i ammunicyi. W tym celu niektóre Regimenta pod kommandą Generala *Doyle* mają uczynić wycieczkę dla opanowania wyspy *Noirmoutier* w Piktawii przy uściu południowym *Loiry*. (Długa jest mil 3. szeroka 2. a dokoła ma 7. mil ta wyspa.)

Generał *Tintinac*, który niedawno był w Londynie dla otrzymania posłtów Szouanom, umarł zran odniesionych w bitwie z Republikanami. Kommenda jego armii spadła na jednego z Szouanów.

Sir Sydney Smith uczynił dość śmiałą wycieczkę z niektórymi Oficerami morskimi usiłując wylądować w *Havre* dla spalenia arsenatu i składu okrętowego, lecz ostróżna Straż Republikańska odkryła takowy zamach, który się na prętkiej ucieczce skończył. Wkrótce potem iadł obiad z Xciem *Richmond* w *Brighton*, gdzie trzy stoją Fregaty *Diamond*, *la Sybille*, i *Syrena*. Uczynił zaś wycieczkę z statkami armatnemi do swej eskadry należącemi, które niewypowiedzianie daleko mogą strzelać, ale tą razą bezskutecznie. Te statki przeznaczone są do wysp *St Marcou* na brzegach Normandy leżących, które wprawdzie są małe i niemieszkalne, ale bardzo pożyteczne dla żyźności, połowu, i stanowisk.

Wczora przybył tu Oficer Xcia *Portland* z doniesieniem, że w *Caernarnan* w Xięstwie *Walii* naprzeciwko wyspie *Anglesey*, wielki bunt powstał dla wzrastającej drożyzny zboża. Wojsko niebyło dostateczne usmierzyć rozhukanego pospólstwa, przybył więc tu Xże *Jork* z *Oathlands* z Panem *Fawcitt*, i nastąpiła Rada, z której wypadło, że różne Regimenta Kawaleryi natychmiast pomaszerowały do *Caernarnan* dla przywrócenia spokoyności.

Niedaleko Miasta *Cork* w Irlandyi zgromadzony lud chciał zaszczepić Drzewo wolności. *Millicya* rozegnała skupionych, a drzewo na karach za Miasto wywieziono.

Powstały także rozruchy w *Scheffield* i w *Leicester*, które nie wpród są uspokoione, póki się wiele krwi nie rozlało. Żołnierze odebrali

rozkaz na lud strzelać, Obywatelow 5. zabitych a 20. niebezpiecznie ranionych zostało.

Blisko tutejszey Stolicy dla bezpieczeństwa oboz wytknięty jest na 50. tysięcy ludzi.

Dodaje pismo iedno Londyńskie: Nowina o pokoju zawartym Francyi z Hiszpanią wszystkich prawie umysly przeraziła. Tak w handlach naszych i w procentach, iako i w zdaniach wielka odmiana. Codziennie większe nieukontentowanie wzrasta, przez co i rząd zaczyna być wielce niespokojnym. O gdyby sposob do uspokojenia rozjątrzonych umysłow najsukteczniejszy conarychley był przedsięwzięty! a ten w samych tylko negocyacyach pokoju chwalebnych może być uskuteczniiony. Takowe czynności rychleyby do zamierzonego celu trafiły, niżli oboz dla 50,000. ludzi założony w *Hyde-Parc*.

W *Spithead* eskadra z 36. okrętów i 3. fregat złożona w gotowości stoi.

Towarzystwo Przyjaciół pokoju i reformy zgromadziło się na otwartym pelu przy Mieście *Scheffield*, które się iednomyślnie zgodziło podać Królowi adress, aby zakończył niezwłocznie wojnę. Ta proźba więcey niż od 10,000. mieszkańców podpisana, i do Króla postana była w tych wyrazach:

NAYIAŚNIEYSZY PANIE!

„Przychodzimy wierni poddani W. K. Mci „do Tronu ze wszelkim uszanowaniem, które „się należy Oycu Narodu Angielskiego. Spu- „szczamy się zarazem przez sprawiedliwość na- „szych żądań na uwagę Waszey Królewskiej Mci „gdy śmiało i w nayżywszy sposób upraszamy „W. K. Mci, abyś swoim pierwszeństwem wła- „dzy swoiey nayłaskawiey się przyłożył do przy- „wrócenia swym Poddanym naypożądanieszego da-

„ru pokoju. Przywróć nam pokoy Nayaśniew-
 „szy Panie, a pewnie za nim obfitość nastąpi,
 „lecz skoroby terażniejsza tak nieszczęśliwa
 „i wszystko niszcząca woyna popierana była,
 „tedy się lękamy i drżemy z boiaźni przera-
 „żeni tylą już smutnemi klęskami, ały między
 „innemi nieszczęśliwościami, które nieodstępnie
 „idą za woyną, głod nas do ostatka nie zni-
 „szczył. Doznaliśmy już wszelkich żałością nas
 „przerażających zdarzeń, i dotąd cierpiemy nieu-
 „kłoną żałość ścisnącą serce nasze. Spodzie-
 „wamy się jednak, że za pośrednictwem W. K.
 „Mci z tego pogrążenia wydzwignieni zostaniemy,
 „Zniszczał nasz do szczeru handel, upadła na-
 „sza praca dzienna, a Familie są głodem ści-
 „śnięte. Udaiemy się więc do Tronu W. K.
 „Mci iako do ostatniey naszej ucieczki, i pro-
 „siemy o przywrócenie nam pokoju, i o chleb.
 „Niechże więc suppliki nasze o pokoy przy-
 „głoszone nie zostaną pierunem woyny, a gdy
 „prosiemy o chleb, tedy iako Ociec swego lu-
 „du, nie daway nam kamienia. Oby łaskawy
 „Bóg nakłonił W. K. Mość na głos proźb na-
 „szych! Niech W. K. Mość i jego święty Dom
 „utrzymaie.

Mowią, iż ieszcze posilki od 12. liniowych
 okrętow na szródziemne morze dla Florty Ad-
 mirała *Hotham* odestane będą.

Niektóre z tuteyszych pism donoszą, że
 Lord *Moir* przeciwko Hiszpańskiej części wy-
 spy *St Domingo* ma uczynić wyprawę.

Wezora przybył Xże Wallii do *Portsmouth*,
 udał się na okręt *Canada*, i uczynił wizytę Hra-
 biemu *d'Artois*. Xże Wallii przy swym odie-
 zdzie wziął z sobą Syna Hrabiego do *Brighton*.
 Zapewniają, iż Rząd nasz zamysła starać się
 zdobyć wyspę *Belleisle*, którey głodem przymu-
 się do poddania się nie można, bo nastate buy-
 ne żniwa obfity plon wydaią. W tym więc za-

miarze liczna Flotta z statkow armatnych ma być gotowana.

Hrabia *d'Artois* na Fregacie *Jason* od 44. armat odiechał z *Spithead*, dokąd zaś nie wiadomo. Hrabia *Serens* z nim razem popłynął. a Xże *Angouleme*, iego starszy Syn został przy Lordzie *Moira*.

Obywatel *Thelwall* przez swoje polityczne pisma, i przez uczestnictwo związku z korespondującym Towarzystwem Londyńskim sławnym, w niebezpieczeństwie był utraty życia. W *Chichester*, gdzie swe zdania wolne rozkrzewiał, zasadzki nań były poczynione. Odkryto mu ten niegodziwy zamach, a on przez prędką wyjazd do wyspy *Wight* uniknął niebezpieczeństwa.

Przed kilka dniami spadł z dachu w nocy Syn Dyrektora Banku Pana *Pearce* w Londynie i mocno się potłukł. Gdy Brat iego usłyszał o tym nieszczęśliwym przypadku, wyskoczył w koszuli z łożka, i biegł przez ulicę do Doktora, lecz dla ciemności upadł sam tak niebezpiecznie, iż gorzej daleko za brata potłuczony został, gdyż go prawie umarłego zaniesiono do domu.

Połnocne Amerykańskie Stany, których ludność ogółem wynosi dusz 1,780,432. iednomyślnie przystały na traktat z W. Brytanią, to jest: *Massachusetts*, *Rhode Island*, *Connecticut*, *New-Jersey*, *Pensylvaania*, *Delaware*, i *Maryland*. Obie zaś Prowincye Połnocne *Carolina* i *Virginia*, których ludność 1,141,361. wynosi, wotowały iednomyślnie przeciwko tej Ratyfikacyi, co się tycze Prowincyi *New-Hampshire*, *Vermont*, *New-York*, *Kentucky*, Południowa *Carolina*, i *Georgia*, te w zdaniach swych były podzielone.

Ministryalna partya rozszerza iakby największe zwycięztwo, uzyskaną zdobycz od Fran-

czow. gdy Kapitan *Fremantle* na morzu śródziemnym schwycił dwa statki do Konstantynopola płynące. Były na tych statkach dla Wielkiego Soltana i Wezyra drogie podarunki, których szacunek do 250. tysięcy F. S. rachują.

Dla odzyskania tey straty kilka z Toulonu okrętów śpiesznie wyszło. Tym czasem w Anglii pociecha była zawczesna, iako z następującego dowiesz się przypadku. Płynęło z Ameryki 9. okrętów do Francyi ze zbożem i wielą innymi ładunkami. Z tych *Lord Bridport* 7. schwycił. Doszła pierwey o tym wiadomość do Londynu. nim owe okręta przybyły, radość wiec niezmierna z ust do ust latała z tak znacznych zyskow. Alie doszła teraz wiadomość, że owe statki w samey rzeczy do *Portsmouth* już przypłynęły, ieszcze większa zatym pociecha, lecz ktoby się tego spodziewał, że ledwie nie daremna, bo doniesiono wkrótce, iż statki próżne były, gdyż *Lord Bridport* zawinął do półwyspy *Quiberon*, i tam kazał na brzegi wszystko wypakować. A zatym wpadła ta zdobycz po wzięciu tey Fortecy w ręce Francuzow.

D A N I A.

Z *Kopenhagi* d. 11. Sierpnia. Z niecierpliwością oczekiwane było zapewnienie, osobliwie po wejściu Rosyjskiej Floty na morze Północne. Iaki będzie zamiar sił zbroynych morskich Danii i Szwecyi, które w naszym porcie stały przez czas nieiaki, teraz wiadomości dochodzą, że skombinowane eskadra z 4 okrętów liniowych Szwedzkich i 2. fregat Duńskich są na wyiszcium samym pod komendą Pułkownika Szwedkiego *Palmquist*. Jużby dziś ruszyły, gdyby wiatr przeciwny nie był na przeszkodzie.

F R A N C Y A.

Z *Paryża* dnia 14. Sierpnia. Przeciwno Anglikom osobliwie teraz woyna Kaprami nazywanej ma być prowadzona. Stosując się do sta-

nu terażniejszey marynarki naszey, rzekł w tych dniach *Defermont* w Konwencyi: Deputacya Oczenia wojnę kaprami za naylepszy sposób osadziła, przez który naywięcey możemy w dzisiejszych okolicznościach dokazać. To systema obroni zupełnie handel nasz, mimo wielkość Floty nieprzyjacielskiey, i pyszną Brytanią: zruynuje, tak iak iey niedawno kolonie zniszczone. Aby tę wojnę Kaprami silnie wesprzeć, Konwencya dekretowała, że ludzie na Kaprach w 6tej części z rozpuszczonych maytkow Floty składać się mogą, iesli ci prosto na służbę Rzeczypospolitey niebędą koniecznie potrzebni. Dla wszystkich także dezertetow maytkow uchwalono pardon, iesli w przeciągu miesiąca udadzą się dobrowolnie na służbę okrętową lub kaprow.

Konwencya w tych dniach prawie finalnie rewizyą Konstytucyi zatrudniała się. Wczora nawet objaśnienie obowiązkow Człowieka, które Kommissya jedenastu nieco dawniey podała, ieszcze raz wzięte zostało w deliberacyą, i sprawiło niektóre sprzeczki. Do piątego artykułu wspomnionego objaśnienia, który mówi, że Równość zależy na tym, iż prawo co do obrony i kary iest dla wszystkich iednostayne, dodany został ieszcze dodatek, że Równość nie czyni żadnego pierwszeństwa z urodzenia albo dziedzicznego majątku. Takowe objaśnienie z wielą innemi po niektórych sprzeczkach od Konwencyi zostało dekretowane.

Gdy rozmaite ruteysze Sekcye często żważę miały mowy w Konwencyi, staraiać się odmienić prawa niektóre, a niezgodę zaszczyć między Deputowanemi, tedy w tych dniach wniesiono, aby ruteysze Sekcye zamknięte były. Lecz *Boissys d'Anglas* sprzeciwił się, i okazał z razem, iż w dalszym czasie Paryzkie Sekcye równym prawom, iak i Sekcye innych Francuzkich miast zostaną podległe.

Dnia 11. w Konwencyi nowe urządzenie tu-
teyszey Kommissyi Policyiney dekretowano. Ma
się ona składać z 3ch Członkow, które w oso-
bnym stroiu mają chodzić, i pensyi roczney
12,000. Liwrow każdy otrzyma. Konwencya
mianować będzie osoby do tēy funkcyi, którey
Członki zostawać będą bezpośrednio pod rzą-
dem Deputacyi Besspieczeństwa. Interessa Po-
licyi i spokoyność wewnętrzną Obywatelow do-
zorowi onych jest poruczona.

Dnia 19. Lipca znowu część Floty naszey
do *Toulonu* weszła. Dla uniknienia wszelkicy
niespokoyości, gdyż na niey są naygorliwsi Re-
publikanie, ztamtąd więźniow Jakobińskich na 26.
wozach przewieziono do *Marsylii*. Ich partyzan-
ci dniem przed ich oddaleniem starali się oswo-
bodzić, ale Reprezentant *Rouhier* oświadczył,
że nie tak sobie postąpi, iak wprzod jeden z
iego kolegow uczynił, który sobie w tēb strze-
lił, będąc w podobnym przypadku, lecz najpier-
wszego sam ubiie, któryby go przymusić chciał
do czynności iakich przeciwnych dekretowi Kon-
wencyi. Zarazem kazał *Rouhier* bramy *Toulo-*
nu zamknąć, rewidować domy, i do 600. podey-
rzanych osób aresztować.

Wniesiono w Konw: projekt, aby na srebrnych
pieniądkach z jedney strony był *Herkules* z na-
pisem: *Wolność i Równość*, a z drugiey wieniec
laurowy i te słowa: *Francuzka Rzeczpospolita*, na
złotey monecie *Bustum* pokoju z napisem: *Po-*
koy i Obfitść, a na drugiey stronie wieniec oli-
wny także z napisem *Francuzka Rzeczpospolita*.

Z *Paryża* dnia 16. *Sierpnia*. Na zawczoray-
szey Sessyi Konwencyi dnia 14. rewizya Kon-
stytucyi została popierana. Konwencya zacofne-
ła artykuł, który przepisywał być żennym, aby
być Członkiem Rady 500.

Konwencya dekretowała, iż od dnia 18. t.

m. z każdego sta w naszych armiach po dwóch ludzi za urlopem oddalić się może.

W akcyi zaszłej dnia 20. Lipca we Włoszech. Generał *Laharpe* kommanderujący nasze mi woyskami, po trzygodziennym ogniu Austryaków bagnietami nakoniec rozpędził, a w utarczce dnia 26. przy *Borghetto* utracili nieprzyjaciele więcej 150. w zabitych.

Jedno z naszych pism zapewnia, że Generał *Pichegru* otrzymał już ordynans przeyść w tym miesiącu Ren; wątpię o tym więc nie można, iż zostanie dopełnionym ów rozkaz od tego Generała, który wszystko nayszybciej uskutecznia.

Donoszą publiczne pisma, że Król Pruski przekładał swe żądania Rządowi Francuzkiemu względem Xstwa *Julii*, które Francuzi teraz trzymają, lecz *Akwizgran* i *Hollandya* przeciwnie uczyniły przełożenia.

W naszym Traktacie z Hiszpanią głoszą pisma publiczne, że między innemi tajnymi artykułami, zawiera się i ten, że Hiszpania różnie nam okręta liniowe ustąpi.

Wkrótce tu ma przybyć Pan *Iriate* w charakterze Posta Hiszpańskiego.

Z *Paryża* dnia 17. *Sierpnia*. Sessya Konwencyi dnia 14. *Sierpnia*. Reprezentant ludu *Dubois* od armii *Sambre* i *Mozel* pisze do Konwencyi, że poczciwi i waleczni żołnierze tego woyska przy odgłosie armat wspaniałą uroczystość doroczną dnia 10. *Sierpnia* obchodzili. Przysięgli oni ieszcze raz na swoy oręż, a to w nayuroczystszy sposób, iż do śmierci bić się będą za Rzeczpospolitę, i przeciwko tym wszystkim waleczyć, którzyby nas w dawną niewolę zwrócić usiłowali. *Dubois* dodaie, że się spodziewa, iż wkrótce doniesie o nowym zwycięztwie; przyrzekł zaś tak cnotliwej armii, iż Konwencya uwiadomi onę wkrótce o wspaniałym pokoju.

który ich wojenne trudy z uwieńczeniem zakończy.

Dekretowano, iż zamiast 30. lat, aby przyjętym być do Rady 500. dostateczny jest rok 25, aż do 790 roku Rzeczypospolitey.

Na Sefsyi dnia 15. Deputacya Ocalenia czyta Depesze od Generała *Kellermann* datowane dnia 6. Sierpnia. Donosi on, że Alpeyska i Włoska armie wiele odbyły utarczek niedawnemi czasy przeciwko Austryakom i Piemontanom, a wszędy zwycięztwo zostało przy Republikanach. Kommissya 11. proponowała, iżby wykonawczy Dyrektoryat, skoro doniesiono będzie, że się knuie spisek przeciwko Państwu, miał moc listy zawołujące (*mandats d'amener*) a nawet listy aresztowne (*mandats d'arrest*) wydawać, i obwinionych examinować, lub indagacyą nakazać. Ten Projekt został dekretowany.

Postanowiono także, iż Członki Dyrektoryatu nie mogą mieć mniej jak 30. lat, a główni Agenci wykonawczego Dyrektoryatu także nie mają mieć mniej nad lat 50.

Na wczorayszey Sefsyi przy dalszey rewizyi Konstytucyi, dekretowano, iako zasadę, że Ciało prawodawcze jest nieustające, może iednak zostać odłożone. Niemniej postanowiono, że Kommissya marynarki ma otrzymać zlecenie wszystkim tym zawiadywać, co tylko potrzebne jest do służby marynarki: tak w samym Państwie, iako nawet za granicą, w celu którym wszystkie w obcych krajach będący Francuzcy Konsulowie z Kommissyą wspomnianą mają korrespondować.

Z *Vannes* dnia 3. Sierpnia. Otrzymane w Quiberon przez Republikanow zwycięztwo zupełnie odmieniło tamtey okolicy postać. Mieszkańcy krajowi gromadami wracają się na łono Rzpltey. Jakoż rostopne prawidła wcale łatwo tam pekoy zjedniają. Kommissye wojenne urząd

fwoy pełnią. W Vannes już ukończona jest prawie nie miła iey czynność. W czasie dni 4ch. 183. Emigrantow stracono, po odbytey inkwizycyi i dozwoleniu wszelkicy wolności do swey obrony. — Wielu z nich przed śmiercią wołało, niech żyje Król — Niektórzy dosyć odwagi i wzgardy śmierci okazali, liczą tu 2,700. w niewoli Szuanów, a tego wieczora przybyć ma jeszcze do 1,500. jutro może osądzeni zostaną. Niewątpimy, iż ci wydadzą swych dowódcow, którzy zaburzenia po miastach czynili. Sombreuil miał publicznie powiedzieć, że go zwiedziono, gdy zapewnił Puysaye, że Departamenta położone między Oceanem i Paryżem były w Insurrekcyi i gotowały się maszerować do Paryża.

Wyątek Publikacyi w Nantes. — Reprezentanci Ludu i Członki Deputacyi Ocalenia będący w extraordinarynym Poselstwie przy armiach nadbrzeżnych Brest i Cherbourg do wszystkich Francuzow.

Obywatele! Dowiedzieliśmy się, że złośliwi i podli intryganci rozsieli pogłoskę między publicznością, którą usiłują za prawdziwą udąć, iakoby między wojskami Republikańskimi z iedney, a między Szuanami w niewolę wziętymi równie iako i Emigrantami, z drugiey strony zaszła kapitulacya, mocą której Rebellizanci nie wprzód oręż swoy złożyli, póki nie otrzymali przyrzeczenia, iż zbrodnia ich ujdzie bez sprawiedliwej kary, winni przeto iesteśmy w oczach Publiczności zbić takowy fałsz potwarczy istotą prawdy. Republikanie czytacie nasze Deklaracye do Kommissyi wojskowych, którym jest zlecono sądzić ieńcow, a wy wszyscy, którzy na próżno staracie się służyć Royalizmowi i przez obłąkane zaślepienie chcieli byście chętnie to zwycięztwo z swey kolei i pamięci wszystkich wygładzić, które iedynie było skutkiem odwagi naszych woysk nieustraszonych,

gniewaycie się najsrodzey. Żem okazał fałsz oczewisty przez was rozsianych pogłosek. W Nantes dnia 4. Sierpnia w roku 3cim Rzpltey.
(Podpisano) *Blad.*

Z *Havre* nadeszła wiadomość, że okręt Amerykański *l'Astrée* z ładunkiem 10,000. Centnarów zboża spotkał się dnia 17. Lipca z Angielskim, który mając za podeyrzany ów płynący naprzeciwko siebie okręt, iako przeznaczony do Portu Francuzkiego, opanował go, i do *Dover* zaprowadził. W czasie, gdy Kapitan okrętowy wysiadł na ląd okazać swe pełnomocnictwo, pod ów czas *Williams* drugi Kapitan tegoż okrętu mniej ważąc niebezpieczeństwo na które się naraził, i wielce szacując przyiaźń, która te oba Narody ściśle wiąże, odważnie postanowił tak kosztowny ładunek przywrócić Rzpltey Francuzkiej. Jakoż odciął kotwice, i z okrętem spiesznie do *Havre* przyplłynął. Skoro się Kommissarz marynarki Francuzkiej dowiedział o tym postępku pełnym odwagi, dopełnionym z największym azardem i wystawieniem się na niebezpieczeństwo, doniósł Deputacyi Ocalenia, która dała mu pełnomocnictwo zaszczyćć Daniela *Williams* Imieniem Rządu Francuzkiego Szpadą, a utracone liny i kotwice onemu powrócić kazała. Ta szpada oddana mu jest od Administratorow Portu w przytomności Konsulą Amerykańskiego, i innych Officerow morskich. Na tey Szpadzie był napis: Danielowi *Williams* drugiemu Kapitanowi okrętu *l'Astrée* Rząd Francuzki winną wdzięczność oświadcza.

Z *Havre de Grace* pod datą 11. t. m. donoszą, że dnia 1go Anglicy z 3ma Fregatami, i 2ma Kuterami usiłowali tameczne Arsenaly, i składy spalić. W nocy o godzinie 2giey usłyszał *Schildwach* ludzi idących do składow. Na zapytanie: Kto idzie? odpowiedziano, Obywatele. *Szyldwach* zadziwiony, iż w nocy ludzie

Izli do składow zawałał na wartę, Anglicy uciekli na swe okręta. Zrana Reprezentant ludu *Fremienger*, i pierwsi z Muncypanych zszedziży się na brzeg, znaleźli różne materyaly palne, które nieprzyjaciel zostawił.

Zawczora tuteyszy główny Kościół *de Notre Dame*, który był na Kościół rozumu obrocony, znouwu otwarty, wyczyszczony, i na nowo został poświęcony. Zgromadzenie ludzi w czasie tey uroczystości było niezmierne.

Deputacya Ocalenia posłała rozkaz, aby Generał *Kellermann* kommandę Włoskiej Armii złożył, a Generał *Scherer* objął jego miejsce.

Deputowany *Reubell* Członek Deputacyi ocalenia odjechał ztąd do Bazylei. Poselstwo jego ściągając się ma do Negocyacyi pokoju z Austryją, a nawet i z Anglią.

HOLLANDY A.

Z *Hagi* dnia 22. *Sierpnia*. Przeszley soboty przybył tu dystyngwowany cudzoziemiec, mówią, że jest Prusak, we wtorek z rana odjechał ztąd, i od tego czasu zapewniają Patryoci, że Dwór Berliński na nową Holenderską Konstytucyą zezwolił. Sprzedaż dóbr Sztathudera znouwu wstrzymana, i mówią, że Szwedzki i Duński Posłowie imieniem swych Pryncypalow uczynili manifest. Francuzki *Chargé d'Affaires* przesłał generalnym Stanom następną notę, którą Pruskiy legacyi Sekretarz dnia 17. t. m. imieniem swego Króla mu podał.

Gdy zgromadzenie woyskowych Hollenderskich, które aktualnie było w Biskupstwie *Osnabruckim*, słusznie uwagę rządu Francuzkiego w terażniejszych okolicznościach na się ściągając może, tedy śpieszy niżej podpisany Panu *Chargé d'Affaires* *Pincot* urzędownie oświadczyć, co w ostatnich depeszach od Dworu swego odebrał.

Król Jmć Pruski zbroyne zgromadzenie woyskowych Hollenderskich w rzezonym kraju nie-

inaczej uważa, tylko za nie existujące zupełnie, gdy w addycjonalney ugodzie traktatu w Bazylei zgodzono się dla spokojności t y części Rzeszy Niemieckiey, aby linią neutralną była zastoniona. A gdy taka uwaga w żaden sposób niedozwalała prawić tych zbiegłych zarówno ważne uważać, tedy Król Jmć Komendantom woysk swoich, które w tamecznych miastach Garnizonami stoją, wydał rozkaz Hollenderskich dezertorow nie akceptować, i zarazem pisał do rządu w Osnabruku i Hannoverze dając onymże poznać, że Król Jmć takowego przedsięwzięcia wewnątrz kraiu neutralnych linii dozwolic nie może, przeto radził niemitym skutkom, które ztąd wyniknąć mogły co naysprędzey zapobiegać.

Niżey podpisany legacyi Sekretarz oświadcza Panu Chargé d'Affaires Pinot, z tey komunikacyi taki krok uczynić, który on podług swego zdania za naylepszy sądzi dla wygladzenia szkodliwych wrażeń, któreby takowe zgromadzenie sprawić mogło. Podchlebia sobie, że ten Króla iego Pana postępek żadney wątpliwości względem szczerego żądania J. K. Mci nie zostawia, aby zapobiedz temu wszystkiemu, (przez tak dokładne, iako i prawne wykonanie Traktatem Bazyliskim zaszytych związkow,) co by między Generalnemi Stany i Francuzką Rzeczpospolitą, przywrócone dobre porozumienie zaburzyć mogło.

Bielefeld. Legacyi Sekretarz
J. K. M. Króla Pruskiego.

N I E M C Y.

Z Wiednia d. 13. Sierpnia. Zupetnie wszelkiej żywności do Magazynow tak w Czechach iako i w Morawii ustało wybieranie, tak dla obfitości wielkiej w tym roku żniwa, iakoteż, iż w tym punkcie żadnego nie ma podobieństwa do wojny dalszey.

DODA.

KORRESPONDENTA
WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO.*W Sobotę d. 5. Września R. 1795.*

z Warszawy.

Urządzenie względem sprzedaży od Żydów.

DEPARTAMENT POLICYI WARSZAW:

Przywodząc do exekucyi iak nayściśleyszey;
Urządzenie przez JW. Generała *Buxhewdena* na
dniu 1. miesiąca Sierpnia roku terażnieyszego
wydane. Wiadomo czyni komu o tym wiedzieć
należy: iż żadnemu Kupcowi żydowskiemu, choć-
by i pozwolenie do przedawania towarow, w skle-
pie otwartym mającemu nie będzie wolno, od
daty ninieyszego Obwołania towarow po ulicach
publicznych nosić, i domach bądź publicznych,
bądź prywatnych przedawać, a to pod konfiska-
tą dopełnić miana, przez Dozorców Biletow ży-
dowskich, wszelkich towarow po ulicach do prze-
dania noszonych, z którey konfiskaty Summa ze-
brana, iż w trzech częściach do kasy Policyi-
ney, na utrzymanie Szpitala *Dzieciątka Jezus*,
a w czwartey do kasy Konfraternii Kupieckiey
oddana będzie. Takoz zakazuje się iak naymo-
eniey, wszystkim Żydom Warszawskim, pod
przykładnym ukaraniem, aby ludzi przechodzą-
cych do kupna towarow niezwoływali, oraz chcąc
też Urządzenie przepisujące, aby niewięcey Gar-
kuchniarzy żydowskich w Warszawie znajdowa-
ło się, iak 60, a zaś na Pradze zostu, a inne
Garkuchnie, w większey liczbie otwarte, iżby
pozamykane były, nietylko za rejestrem Kon-
trahentowi, takowych Garkuchniarzy opisującym

imię i nazwisko, ulice, numer i dom, w którym znajdują się, podać sobie kontraktem zalecił, co dopełniono już zostało; ale nadto dla istotnego doyscia tey prawdy, oraz aby większa liczba, tychże Garkuchniarzy nad przepisaną, tak w Warszawie, iako i Pradze, nieznajdowała się, każdemu w szczególności Garkuchniarzowi, mieć zaświadczenie od Ur: Regenta Departamentu Policyi, z podpisem iego wydane, zaświadczaiące, iako należy do kontraktu Garkuchniarzy Warszawskich, lub Pragskich przepisał, i tego tylko za prawdziwego Garkuchniarza, uznawać Dozorcom zalecił, który takowe zaświadczenie istotnie sobie służące okaże. Takż aby w dni święte i niedzielne, sklepów i szynkowniów po godzinie osmey nieotwierali, i nieszynkowali. Które to Obwołanie, tak przy Trombie ogłosić Publiczności po rogach ulic, iako też przez Gazety o tym uwiadomić zleca. Dan w Warszawie na Sessyi dnia 4. miesiąca Września 1795. roku.

Z Protokołu Departamentu Policyi Warszawskiej wypisano i wydano.

Michał Krajewski R. D. P. W.

Czytałem Fiedorowicz.

Z Lublina dnia 6. Sierpnia. Woyska Cesarzskie konsystuiące w Chemskim, całkiem ustąpiły i rozlokowały się około Opola, Kazimierza i Jozefowa, zostawiwszy tylko szczególnie dwie kompanie piechoty dla wyeksekowania nałożonych Furazów. Kommissoryat generalny najwyższy w tych dniach przenosi się z Lublina do Opola. Dywizya woysk Cesarzkich stanęła w Kozianicach.

FRANCYA.

Z Paryża d. 19. Sierpnia. W Strażburgu więźniowie uroczystość 10. Sierpnia obchodząc, illuminowali swe więzienie z następującym napisem: Republikanie, którzy sami w okowach są wolni, poświęcają ten fest Rycerzom 10. Sierpnia, którzy Tron obalili, a Rzplta ugruntowali. Niech żyje Rzplta! Niech żyje Konwencya!

Objasnienie dane od Deputacyi względem prawa ściągającego się do Religii we Francyi.

Wielość rozmaitych zdarzeń, które kołocą nieszczęśliwą Europę, niedopuszcza nam wszystkich szczegółów umieszczać, a tym ieszcze mniej nad opisem ich rozciąłym zatrudnić się, opuścić atoli nie mogę wiadomości choć po krótcie następującej tu wyrazić, a ta się do wolności obrządków Religii we Francyi ściaga. Dla zrozumienia takow go układu, wiedzieć trzeba, iż Rząd Francuzki końcem uniknienia wielkich rozruch w, do których powodem było wywołanie Religii Katolickiej Rzymskiej we Francyi, teraz dozwolił zupełną wolność Nabożeństwa.— Do czego nim przyszło;

Geni'sieu, donosiciel Deputacyi Prawodawczej czyniąc w Konwencyi rapport o konfiskatach dóbr Xięży bądź wygnanych, bądź zamkniętych, rzekł: „Ministrowie obrządków, niepowinni być karani jako Xięża, ale jako burzyciele publiczney spokojności, iesli popełnili realne zbrodnie i dowiedzione przeciwko wolności i prawom zamachy. Takowi są pewnie wrzędzie klasy generalney buntowników, spiskowych i zdraycow. Lecz skoroby doniesiono, iakoby niedobremi obywatelami niektórzy byli, tacy bez przyzwóitego roztrząśnienia sprawy, niepowinni być potępiani. To pewna, że niektórzy z duchownych, wiele nabroili złego, ale nie idzie zatym, iżby wszystkich przeto wywiezio-

no, lub gdyby zawartych dobra konfiskowano, a to za ten, iak nazywają występek tylko, że niechcieli wykonać wydanej przysięgi, którą im dawniej przepisała, tak zowiąca się Konstytucya Cywilna Duchowieństwa. Wyciągać pod przysięgą wyznania dodał i to, (a wielkie na te słowa dały się oklaski słyszeć) wyciągać koniecznie pod przysięgą wyznania od Obywatelów opinii politycznych, lub ściągających się do Religii jest to szczerą tyrania. Moje myśli i opinie do mnie należą. Nikomum z nich rachunku zdawawać nie powinien, tylko samemu Bostwu. Sprawy tylko moje zewnętrzne do Rządu towarzystwa należą. Nie powinna władza takowa nic karać, tylko sam opór, a odemnie innego wyciągać nie może posłuszeństwa, tylko należącego prawom. Przysięga wymagana od Xięży przez Zgromadzenie prawodawcze, wiecie iakie sprawiła zaburzenie po między familiami, i takowy mus za fundament służył okropney, a dotąd ieszcze nieukonczoney zupełnie Wandeyskiej wojnie. Dekretowaliście wolność obrządków, a iednak dla tey wolności pewne za rzecz przywoitą mieliście sami opisać prawidła, które są nieuchronnie do utrzymania teyże wolności potrzebne. Otoż dekret wasz zapadł dnia 3go Ventose (22. Jan.) byłby nagrawający się z lekko-wierności biednych Obywatelów, gdybyście nie użyli skutecznych środków przeciwko tym nie-tolerantom, którzy wszystkim innym wolność obrządków dozwalaia, samym tylko bronią nabo-żeństwa Katolikom.

Takowy projekt od *Genisieu* przyniesiony, z potrzebami, iesli okoliczności wyciągać będą odmianami, umieścić Konwencya deklarowała w samym korpusie Aktu Konstytucyinego. Jednak zgodzili się powszechnie Reprezentanci, wszyscy na prawdę od *Genisieu*, podanych reflexyi, że Rząd nie ma mocy przymuszać przez konfiskaty

dóbr, lub inne kary, albo ścieśniać przez groźne deklaracye swe, opinii politycznych lub Religii Obywatelów, ieśliby takowey opinii na iaw nieokazywali Obywatele przez zwierzchne dzieła iakiekolwiek przeciwnie towarzystwu ludzkiemu, i spokoyności publiczney.

„Nad to iuż wiele mowiono o Xieźcach i „Religii w tym Zgromadzeniu Prawodawczym, „(rzekł *Boisy d'Anglas*) Ja zawsze mówię i „twierdzić to będę, iż trzeba w cywilnym rzę- „dzie uważać równie Xieźcy, iak wszystkich in- „nych Obywatelów, i owszem należy ich bro- „nić, ieśli są posłuszni prawom, ale skoro pod- „nieta są do zamieszania w kraju, sprawiedliwej „niegodzi się uchylać kary... Ten wyraz z wiel- „kiemi był oklaskami przyięty.

A zاتم równie Publiczność, iako i Kon- wencya deklarowały się wyraźnie przeciwko tey mniemaney *Konstytucyi Cywilney Duchowieństwa*, która tyle nieszczęśliwości skotataney przyniosła Francyi, a która pobudką a przynajmniej była pretextem tylu godnych i cnotliwych Obywatelów prześladowania.

Duchownym (rzekł *Représentant Taveaux*) przypisać wiele należy we Francyi nieszczęśliwych domowey wojny przypadkow, osobista iednak zbrodnia iednego lub kilku, nie może się nazwać charakterystycznym wszystkich i do stanu przywiązanym występkiem. Już niektórzy z takowych burzycielów spokoyności publiczney w zawarciu więzień pokutują za swoje przestępstwa, iż poświęciwszy się do stanu, cichości i łaskawości, rzucili się potym do związków dla Oyczyny fatalnych wicherzycielów, i zniemi zkoiarzeni Państwo całe w przepaść ostatniej tylko-co nie wtracili zguby. Sławny *Représentant Camus* (*) ofadzony w więzach oplakuie długą

(*) Ten wystany był od Konwencyi roku 1793. aby z trzema innymi *Représentantami* *Generala*

niewolą błędy swe fatalne, gdy rozsiewał przesładowanie Katolików, i rozszerzał Szymę, a gdy mniemał, iż Jansenizmowi najlepiej usłuży, skoro najmocniej rozkrzewi przeciwko Stolicy Rzymskiej nienawiść, przyłożył się wichrowatą swą zagorzałością do pomnożenia strasznych zakłóceń we Francyi.

Dla oddalenia więc pozostałych szczątków nienawiści ku wolnemu sprawowaniu obrządkow. Religii Katolickiej, wyszedł list cyrkularny od Deputacyi Prawodawczej, który tu umieszczamy.

Obywatele! Konwencya Narodowa dnia 11. Prairial (30. Maia.) roku terażniejszego wydała Dekret, którego celem jest zapewnić i ułatwić w nayprzyzwoltszy sposób wolność obrządkow. Religii między innemi artykułami tego dekretu, jeden zasługuje na szczególną uwagę, a ten się zawiera w tych słowach: Nikt sprawować nie może urzędu Ministra żadney Religii, póki nieuczyni aktu oświadczenia przed Muni-cypalnością mieyscową, że *posłusznym będzie prawom Rzpltey.* Co się tycze sposobu tey submis-yi, Deputacya winna jest uczynić względem tego objaśnienie, aby nie były czynione iakie trudności względem obrządku Religii, które chce Konwencya naywyraźniey zapewnić, iżby się nie tolerancyi przeciwnego niedziało. Trzeba i na to mieć wzgląd, że ta submisya nieściąga się cale do przeszłego czasu. A zatym kwestyi żadney nie należy czynić, ani examinu względem przeszłych czyichkolwiek opinii. Jedney

Dumouriera w więzach do Paryża przuprowa-dził, lecz sam wzięty jest w niewolę przez tegoż Dumouriera i z innemi razem wydany został Xciu de Cobourg. Dotąd jest w więzieniu Austryackim. Proponowana jest zamiana tego i innych na Królownę córkę Ludwika XVI.

tylko rzeczy wyciąga prawo, aby każdy uczy-
nił submisją zachowania praw Rzpltey. Gdy
takowa będzie formalność dopełniona, Admini-
strator przyjmujący submisją nie powinien o żad-
ną rzecz inną pytać; każdy examen dalszy
względem iakichkolwiek innych okoliczności, by-
łoby to na złe używaniem powagi urzędowej.
Co się tycze przyzwoitego sposobu, iakim ta
deklaracya ma być kształtem przyjmowana, rzecz
nader jest prosta. Deklaracyą powinien odbie-
rać Pisarz Muncypalny w tey formie:

Dnia dzisiejszego stanął N. . . . i oświad-
czył, że chce sprawować Ministra Religii urząd
pod imieniem N. . . . w rozległości tego miasta,
żądał oraz, aby mu wydany był akt iego sub-
misji prawom Rzpltey, którey to deklaracyi
uczyniony akt stosowny jest do prawa 11. Prae-
rial roku trzeciego.

W miastach zaś na wiele sekcyi podzielo-
nych gdzie są różne deputacye cywilne, należy aby
Sekretarze tych deputacyi przyjmowali deklaracye.
Dany będzie patent oświadczającemu się, aby
mu służył do zabezpieczenia się w swych działa-
niach.

Niepotrzeba więc tego objaśniać, że Kon-
stytucya dawniejsza cywilna Duchowieństwa nie
jest już prawem Rzpltey.

A nad to w przypadku iakich zarzutów i
zachodzących w tey mierze zatrudnień, stawcie
sobie na pamięci zawsze to prawidło; Iż pra-
wo coraz bardziej chce ubezpieczyć, i ułatwić
wolne sprawowanie obrządkow Religii.

(Podpisano) *Laplaigne* Prezydent. *Lanjuinais*,
Pepin Soullignac, *Vigneu*, *Azema*, *Bezard*, *Echas-*
serieu, *Dugue-d'Azé*, *Louet de la Somme*.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 21. Sierpnia. Dnia 18. stanę-
ły nasze już 12. okręta wojenne w Car na ko-
twicach.

NIEMCY.

Z Wiednia d. 15. Sierpnia. General Wurmser wyjechał ząd do woyska w *Brisgawii* stołącego.

Z *Hamburga* dnia 14. Sierpnia. Wiadomości naypoźniejsi z *Włoch* nadestane oznajmują, że Pretendent miał wyjechać z *Werony*, i prosto się udać do *Genui*, aby tam Emigrantów wzbuodził do odwagi.

General *de Vins* ze Sztabem swoim wyjechał z *Sawony* do *Final*, z kąd można wnosić, że się wkrótce można wielkiej w tamtych stronach baralii spodziewać.

Z *Osnabruka* dnia 16. Sierpnia. Zbieranie się tu żołnierzy *Hollenderskich* nabawiło trwogi obywatelów; alie' rozproszone są wkrótce piorunami grożące chmury, owi żołnierze od wczorayszego dnia wynosić się zaczęli, a dziś o godzinie 7. imieniem Króla Pruskiego przy uderzeniu w kotły ogłoszono, iż w przeciągu zeh godzin każdy z woyskowych *Hollenderskich* i Emigrantów *Francuzkich* powinien opuścić miasto, a ktoby po takimym terminie został, niech sam sobie przypisze, iesli wzięty będzie przez *Patrole* Pruskie, i iesli zaprowadzony zostanie do Państw Króla Pruskiego póki dalsza nienastąpi dyspozycya iak z nim postąpić każą.

Gdy się ten list-pisze o godzinie 10. z rana, iuż tu ani *Hollendra* żadnego, ani Emigranta nie ma. Tak nagła iest odmiana pozorów, które nam obawiać się kazały niespokojności. Króla Pruskiego czynność przywróciła tu bezpieczeństwo.

Xże *Fryderyk d' Orange* Syn *Stadhudera* dwie tylko godziny tu bawił, dnia 10. t. m. znowu do kwatery generalney woysk *Angielskich* powrócił do *Delmenhorst*.

List z *Bremy* pod datą dnia 15. donosi, że *Xiążę d' Orange* tamtędy przejeżdżał, z kąd prosto miał się udać do *Berlina*.